



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa, 31-01-2022 r.

VII.716.33.2021.CW

**Pan**

**Jan Nowak**

**Prezes Urzędu Ochrony Danych  
Osobowych**

**ePUAP**

Szanowny Panie Prezesie,

w dniu 16 listopada 2021 r. do Rzecznika Praw Obywatelskich zwrócił się z wnioskiem Pan fotoreporter *Gazety Wyborczej*. Wniosek ten dotyczy odmowy wpuszczenia na wydarzenia organizowane przez organy państwa ochraniane przez Służbę Ochrony Państwa w dniu 28 czerwca 2020 r. w trakcie konferencji Państwowej Komisji Wyborczej oraz w dniu 15 sierpnia 2020 r., podczas uroczystości związanych ze Świętem Wojska Polskiego. Wnioskodawca został wówczas jedynie poinformowany o tym, że w związku z informacjami dostępnymi w bazach danych dostępnych Służbie Ochrony Państwa, decyzja o jego weryfikacji była negatywna, w związku z czym nie został on wpuszczony na te wydarzenia w celu wykonywania czynności służbowych.

W odpowiedzi na pismo skierowane przez Wnioskodawcę do Rzecznika Prasowego Komendanta Służby Ochrony Państwa wskazano jedynie ogólnie na „zapisy ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Służbie Ochrony Państwa (Dz. U. z 2020 r. poz. 384 i 695)” jako przyczynę odmowy udzielenia informacji i zgromadzonych danych, które były podstawą decyzji o niewpuszczeniu Wnioskodawcy na te wydarzenia. Nie poinformowano jednakże o konkretnych powodach uznania Wnioskodawcy za osobę niebezpieczną. Wnioskodawcy

nie są przy tym znane okoliczności, które mogłyby uzasadniać taką decyzję. Odmowa ta – w oparciu o tę samą, nieznaną Wnioskodawcy przyczynę – miała przy tym charakter powtarzalny, co w istotnym stopniu ingeruje w jego prawa związane z wykonywaniem zawodu jako trwała przeszkoda w wywiązywaniu się przez niego obowiązków służbowych.

Istnieje uzasadniona wątpliwość, czy przetwarzanie danych osobowych Wnioskodawcy we wskazanej powyżej sytuacji było zgodne z prawem. Należy bowiem wskazać, że – zgodnie z treścią art. 3 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 14 grudnia 2018 r. o ochronie danych osobowych przetwarzanych w związku z zapobieganiem i zwalczaniem przestępczości (Dz. U. z 2019 r. poz. 125 ze zm.; dalej jako: u.o.d.o.z.z.p.) – ustawa ta znajduje zastosowanie do przetwarzania danych przez Służbę Ochrony Państwa. Zgodnie z jej przepisami, osoba, której dane dotyczą, ma prawo uzyskania co najmniej informacji dotyczących: podstawy prawnej przetwarzania, okresu przechowywania danych osobowych oraz odbiorców lub kategorii odbiorców, którym dane osobowe zostały ujawnione, w szczególności odbiorcy w państwach trzecich lub organizacjach międzynarodowych. Na wniosek udostępnieniu podlega także informacja o celu przetwarzania, kategorii danych osobowych, które są przetwarzane, możliwości złożenia wniosku do administratora o sprostowanie lub usunięcie danych lub ograniczenie ich przetwarzania, a także o prawie wniesienia do Prezesa Urzędu Ochrony Danych osobowych skargi oraz o źródle pochodzenia danych.

Warto przy tym wskazać, że zgodnie z art. 31 u.o.d.o.z.z.p. „administrator zapewnia, aby dane osobowe były: 1) przetwarzane zgodnie z prawem i rzetelnie oraz [...] uwzględniając charakter, zakres, kontekst i cele przetwarzania oraz ryzyko naruszenia praw lub wolności osób fizycznych o różnym prawdopodobieństwie i wadze zagrożenia; [a także] 2) prawidłowe i w razie potrzeby uaktualniane. Administrator podejmuje wszelkie działania, aby dane osobowe, które są nieprawidłowe, w świetle celów ich przetwarzania, zostały niezwłocznie usunięte lub sprostowane”. W tym kontekście należy zwrócić uwagę, że z wyjaśnień Wnioskodawcy wynika – jak wskazano powyżej – że nie dokonał on niczego niezgodnego z prawem, co mogłoby stanowić podstawę do zastosowania wobec niego jakichkolwiek sankcji jako osoby stanowiącej zagrożenie. Dane przetwarzane przez Służbę Ochrony Państwa mogą być więc nieprawdziwe, co Wnioskodawca powinien móc

skutecznie zweryfikować i ew. sprostować, biorąc pod uwagę, że jego negatywna weryfikacja na podstawie tych danych uniemożliwia mu wykonywanie obowiązków zawodowych i wpływa na jego interesy majątkowe.

Pragnę ponadto wskazać, że ponieważ przepisy ustawy z dnia 14 grudnia 2018 r. stanowią implementację przepisów dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/680 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych przez właściwe organy do celów zapobiegania przestępczości, prowadzenia postępowań przygotowawczych, wykrywania i ścigania czynów zabronionych i wykonywania kar, w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchyłająca decyzję ramową Rady 2008/977/WSiSW (Dz. U. UE. L. z 2016 r. Nr 119, str. 89 ze zm.), stosowanie przepisów tej ustawy powinno być zgodne z prawami określonymi w Karcie Praw Podstawowych Unii Europejskiej (Dz. U. UE. C. z 2007 r. Nr 303, str. 1 ze zm.). Szczególne znaczenie w niniejszej sprawie ma przede wszystkim art. 8 Karty, zgodnie z którym każdy ma prawo do ochrony danych osobowych, które go dotyczą, a dane te muszą być przetwarzane rzetelnie w określonych celach i za zgodą osoby zainteresowanej lub na innej uzasadnionej podstawie przewidzianej ustawą. Każdy ma ponadto prawo dostępu do tychże danych oraz prawo do dokonania ich sprostowania. Warto także wskazać na określoną w art. 11 Karty wolność wypowiedzi i informacji, która chroni działalność mediów, a także art. 15 Karty w zakresie, w jakim naruszenie prawa do ochrony danych osobowych może wpływać na sytuację wykonywania obowiązków służbowych i – w rezultacie – na zatrudnienie danej osoby. Zgodnie natomiast z art. 47 Karty ewentualne naruszenia wskazanych praw i wolności rodzą po stronie obywatela prawo do skutecznego środka ochrony sądowej tychże praw i wolności. W tym kontekście organy zobowiązane są działać z wykorzystaniem przewidzianych prawem formalnych sposobów podejmowania decyzji ograniczających prawa, które mogą być poddane następcej kontroli sądowej.

Biorąc pod uwagę treść przepisu art. 52 ust. 3 Karty, pragnę wskazać ponadto na dotychczasowe orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka dotyczące dozwolonych ograniczeń swobody działania dziennikarzy. Po pierwsze, wskazać należy, że z orzecznictwa tego wynika, że działania władz, które negatywnie wpływają

na możliwość wykonywania przez dziennikarzy ich obowiązków służbowych, mogą stanowić naruszenie wolności wyrażania opinii określonej w art. 10 Konwencji (zob. wyrok ETPCZ z 8 października 2009 r., *Gsell p. Szwajcarii*, nr skargi 12675/05, par. 49). W związku z tym działania takie są dozwolone jedynie, jeśli są one przewidziane prawem oraz jeżeli są one konieczne w społeczeństwie demokratycznym (proporcjonalność). Jak podkreślił Trybunał, wymóg istnienia podstawy prawnej oznacza nie tylko, że musi istnieć przepis prawa powszechnie obowiązującego pozwalający na podjęcie przez władzę działania ograniczającego wolność, ale także że przepisy te są precyzyjne i pozwalają jednostkom na przewidzenie skutków ich stosowania (zob. wyrok ETPCZ z dnia 26 listopada 2014 r., *Rotaru p. Rumunii*, nr skargi 28341/95, par. 52). Takie przepisy nie mogą zatem pozwalać na całkowitą arbitralność decyzji funkcjonariuszy publicznych połączonej z brakiem informacji o powodach jej podjęcia. Sytuacja taka stanowi – także na gruncie prawa polskiego – naruszenie zasad wynikających z art. 2 Konstytucji RP, zgodnie z którymi stanowienie i stosowanie prawa nie może stawać się „swoistą pułapką dla obywatela”, którego prawa mogą być ograniczane jedynie na podstawie jasnych i znanych wcześniej reguł, których skutki są w sposób wyraźny przewidywalne (zob. M. Florczak-Wątor [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, wyd. II, red. P. Tuleja, LEX/el. 2021, art. 2)

Warto wskazać ponadto, że możliwe ograniczenia działalności dziennikarzy rozpatrywać należy w kontekście szczególnej funkcji, jaką pełnią media w społeczeństwie demokratycznym, realizując interes publiczny dotyczący zapewnienia szerokiego dostępu do informacji. W związku z tym wszelkiego rodzaju przypadki odmowy wpuszczenia dziennikarzy na wydarzenia istotne publicznie „powinny podlegać ścisłej kontroli” (zob. *mutatis mutandis* wyrok ETPCz z 20 października 2015 r., *Pentikäinen p. Finlandii*, nr skargi 11882/10, par. 89). Fakty związane z zachowaniem dziennikarza – oraz ewentualnymi czynami zabronionymi prawem – mogą mieć znaczenie dla oceny zgodności z prawem ograniczenia, ale nie znaczenie decydujące. Zgodnie z przywołanym orzecnictwem powody faktyczne ograniczenia powinny dotyczyć wskazanego indywidualnie wydarzenia, a przede wszystkim dotyczyć skonkretyzowanego zachowania danego dziennikarza (*Tamże*). Informacji o tego rodzaju powodach – jako podstawy podjęcia decyzji – nie podano natomiast Wnioskodawcy w niniejszej sprawie. Są one przy

tym konieczne dla zapewnienia zgodności ograniczenia z art. 10 i z art. 6 Konwencji. Jak podkreślono w orzecznictwie Trybunału, analogiczne naruszenia swobody działalności dziennikarzy muszą być bowiem podejmowane z powołaniem „odpowiednich i wystarczających powodów”, które podlegają następczej, pełnej kontroli sądu, w ramach której dziennikarz ma stosowną możliwość podważenia podstaw faktycznych podjętej wobec niego decyzji (por. wyrok ETPCz z 26 listopada 2019 r., *Zarubin i in. p. Litwie*, nr skarg 69111/17, 69112/17, 69113/17, par. 55 i cytowane tam orzecznictwo).

Biorąc pod uwagę powyższe, z uwagi na ustawowy kształt kompetencji Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych w zakresie wskazanych problemów, działając na podstawie art. 12 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2020 r. poz. 627 ze zm.), pragnę zwrócić się do Pana Prezesa z prośbą o zbadanie niniejszej sprawy. Będę Panu Prezesowi wdzięczny za poinformowanie Rzecznika o jego wyniku lub zajęcie stanowiska w odpowiedzi na niniejsze wystąpienie.

Z poważaniem

Stanisław Trociuk

Zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich

/-podpisano elektronicznie/